

Kategoria: Felietony

Opublikowano: środa, 14, marzec 2012 12:00

Barbara Łączna

Odśloni: 13438

Skracamy, bo tak jest łatwiej i szybciej. Kiedyś skróty stosowano z oszczędności materiałów piśmienniczych, dzisiaj zazwyczaj z oszczędności czasu i... lenistwa. Skrótów i skrótowców używamy bardzo chętnie, szczególnie w wiadomościach elektronicznych. Nie jestem przeciwniczką skrótów, sama je stosuję, choć w tekstach oficjalnych preferuję używanie pełnych form. Zatem używajmy skrótów, bo często są użyteczne, ale pamiętajmy, aby używać te powszechnie znane, a ich nadmiar może utrudniać zrozumienie tekstu. Szczególnie, że wciąż są problemy z poprawnym zapisem i odmianą skrótów.

Skróty to litery będące skróceniem powszechnie znanych wyrazów (m.in., np., itp., itd.), należy je czytać rozwijając do pełnych wyrazów. Nie należy ich mylić ze skrótowcami, które są tworzone z pierwszych liter nazw własnych (NIK, UW, GUS), czyta się je tak jak pisze i są odmienne.

Przypominam kilka ważnych zasad związanych z zapisem skrótów. Jeśli skracamy jeden wyraz, to stawiamy za skrótem kropkę, np.: p.-pan, inż.- inżynier. Jeśli skracamy kilka wyrazów i ostatni wyraz kończy się na spółgłoskę - stawiamy kropkę tylko na końcu skrótu, np.: ds. - do spraw, itd. - i tak dalej. Jeśli skracamy kilka wyrazów i drugi lub kolejny z nich zaczyna się samogłoską - stawiamy kropkę po każdej literze, np.: c.o. - centralne ogrzewanie, sp. z o.o. - spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, p.o. - pełniący obowiązki. Kropki stawiamy także w skrótach nazw obcych, np.:op. cit. - opus citatum (dzieło cytowane), e.i. - eo ipso (tym samym).

Nie stawiamy kropki, jeśli skrót zawiera ostatnią literę wyrazu skracanego, np.: dr – doktor, mgr – magister. Jednak przy odmianie tego wyrazu kropkę już należy postawić np. Zapytam dr. Nowaka o termin zaliczenia.

Kropki nie należy stawiać w skrótach miar, wag, symbolach pierwiastków chemicznych skrótach matematycznych, np.: m - metr, kg - kilogram, s – sekunda, Hg – rtęć.

Przy zapisie skrótów należy zwracać uwagę na kropkę. W przypadku użycia skrótu s., tylko kropka (poza kontekstem rzecz jasna) informuje nas, że mowa o stronie, a nie sekundzie. Podobnie będzie ze skrótem „a”, tu mowa o arze a nie wyrazie albo.

Skróty zazwyczaj piszemy małą literą. Wyjątek stanowią skróty od niektórych nazw łacińskich, np.: P.T. - pleno titulo (z zachowaniem należytych tytułów), czy skróty, które piszemy wielką literą ze względów grzecznościowych np. Sz.P. - Szanowny Pan.

Przy tworzeniu skrótów należy pamiętać, że zazwyczaj kończymy je spółgłoską. Wyjątek stanowią obce skróty (ha - hektar, a - ar), a także polskie o. - ojciec, a. - albo.

W tekście skróty piszemy tym samym rodzajem pisma co inne wyrazy, tzn. w środku zdania nie używamy przy zapisie skrótu kursywy, nie stosujemy także wielkich liter. Jeśli skrót kończy wypowiedzenie, to jego kropka jest jednocześnie kropką kończącą to wypowiedzenie.

Spacji nie stawia się między jednoliterowymi członami skrótu, z których każdy zakończony jest kropką, np. c.o. (nie: c. o.), k.p.a. (nie: k. p. a.). Także nie stawia się spacji, gdy jeden ze skrótów liczy dwie litery, np. m.in. (nie: m. in.). Jeżeli natomiast poszczególne skróty liczą dwie lub więcej liter, należy je oddzielić spacją np. dz. cyt. (nie: dz.cyt.), op. cit. (nie: op.cit.), przyp. red. (nie: przyp.red.), prz. Chr. (nie: prz.Chr.).

W gąszczu skrótów zagubieni, czyli piszmy lepiej...nie tylko w pismach urzędowych

Kategoria: Felietony

Opublikowano: środa, 14, marzec 2012 12:00

Barbara Łączna

Odśloni: 13438

W skrótach nie należy stosować znaków nieliterowych, zatem zapisy z ukośnikami czy łącznikami są błędne. Ulubiona przez niektórych urzędników forma d/s jest nieprawidłowa, należy pisać ds. Zatem nie w/w tylko ww., nie j/w tylko jw.

Także często stosowane zapisy W-wa czy K-ów są niewłaściwe.

Zamiast podsumowania zostawiam Czytelników z wierszem Juliana Tuwima.

Barbara Łączna

"W - wa"

Kto pisze zamiast Kraków - K-ków?

Nikt. Nie ma w Polsce takich kpów.

Komu by wlażło w mózgowicę

Na K-wice zmieniać Katowice?

Czy kto z Bydgoszczy robi B-oszcz?

(Jeżeli zrobi, to go schłoszcz).

Albo z Białegostoku - B-stok?

(Dostałby za to butem w bok).

Czy jest gdzieś znane jakieś Z-ane?*

Czy ktoś tak skraca Zakopane?

*Z-ane, nie Za-ne! Bowiem Za-ne

Może być brzydko zrozumiane.

Nie ma też u nas takich praw,

żeby z Wrocławia robić W-aw.

A skądże ta nawyczka zła,

Zamiast: Warszawa, pisać: W-wa?

Kto to wymyślił, lichy wie!

W War-sza-wie mieszkam,

a nie w W-wie!

Kto z ośmiu liter robi trzy,

Mam go za cztery. Nie chcę W-wy!

Kto o Jej dobre imię dba,

Pisze Warszawa, nigdy: W-wa!

Kategoria: Felietony

Opublikowano: środa, 14, marzec 2012 12:00

Barbara Łączna

Odśłony: 13438

A który z was napisze tak,
Ten nie warszawiak jest, lecz wwiak.

(Prawda, mój Wiechu, że to śmiech?
Prawda, że jesteś Wiech, nie Wwiech?)

Kocham Cię, piękna! Kocham, o
Stolico moja! (A nie st-co!)

Wiwat WARSZAWA! Czcijmy ją!
Precz z obrzydliwą, głupią W-wą!

J.T. poeta, co pochodzi
(mówiąc najkrócej) z miasta Łodzi